

Oddaj emeryturę, stypendium, zasiłek macierzyński lub rentę!

9 września 2019

To projekt, który ma wszelkie szanse zostać zrealizowany przez nowe władze i partię Sługa Narodu nowego prezydenta Wołodomyra Zełenskiego.

Zostaną skontrolowane miliony obywateli, którzy mieli nieostrożność dostawać pieniądze z budżetu: emerytury, stypendia studenckie, naukowe i uczniowskie a także renty inwalidzkie. Jeżeli powszechna kontrola wykaże, że pieniądze te ktoś otrzymał z naruszeniem zasad, to będzie je musiał zwrócić. Kontrolujący urzędnicy otrzymają wgląd w konta bankowe kontrolowanych. Próba odmowy zwrotu nienależnych pieniędzy skutkować będzie skierowaniem sprawy do sądu.

Projekt ten skierował szef komitetu finansów, polityki podatkowej o celnej Danił Hetmacew. Kontrola będzie przebiegała przy pomocy automatycznej bazy danych, w której znajdują się wszyscy, którzy kiedykolwiek otrzymali środki finansowe od państwa. Składać się będzie z trzech etapów: pierwszy przeprowadzi organ, który wypłaca pieniądze. Drugi etap to stała kontrola dotycząca środków finansowych, którymi obracają obywatele, którzy np. otrzymali zasiłek, czy nie przekroczyli poziomu płacy, do którego zasiłek się należał. Kontrolowane będą wszelkie zakupy, wpłaty i inne wpływy finansowe na konto obywatela. Trzeci etap to kontrola tych, którzy w przeszłości otrzymywali pieniądze z budżetu w jakiegokolwiek formie w ciągu ostatnich trzech lat.

W przypadku ujawnienia jakichkolwiek naruszeń, pieniądze trzeba będzie zwrócić. Informacje o projekcie nie mówią nic, czy dokonywane będzie rozróżnienie co do błędów zawinionych i

niezawinionych przez beneficjentów pomocy państwa. Trudno sobie wyobrazić, by zwracali emerytury ludzie, którzy teraz i tak balansują na skraju nędzy, ponieważ ukraińskie emerytury należą do najniższych w Europie lub samotne matki w trudnej sytuacji materialnej.

Przy okazji władza otrzyma potężne narzędzie kontroli społeczeństwa, przy pomocy którego wszelkie dochody i wydatki obywateli będą znajdować się pod stałym nadzorem.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu